

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym-Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Maciejewska-Papież

Sędziowie: SO Justyna Andrzejczak

SO Agata Adamczewska (spr.)

Protokolant: stażysta Patrycja Rataj

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Marzanny Woltmann-Frankowskiej

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2015 r.

sprawy **R. B. (1)** oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej

z dnia 9 marca 2015 roku, sygn. akt. II K 512/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- przyjmuje, że czyn przypisany oskarżonemu wypełnia znamiona przestępstwa z art. 178a par. 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 28.06.2013r. w zw. z art. 4 par. 1 k.k. i te przepisy czyni podstawą wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności,
- w punkcie 2 za podstawę warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności przyjmuje art. 69 par. 1 i 2 k.k. i art. 70 par. 1 pkt 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 28.06.2013r. w zw. z art. 4 par. 1 k.k.,
- w punkcie 3 za podstawę wymiaru grzywny przyjmuje art. 71 par. 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 28.06.2013r. w zw. z art. 4 par. 1 k.k.,
- w punkcie 4 za podstawę środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych przyjmuje art. 42 par. 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 28.06.2013r. w zw. z art. 4 par. 1 k.k., a nadto obniża jego wymiar do 4 (czterech) lat,
- w punkcie 5 jako podstawę rozstrzygnięcia przyjmuje art. 63 par. 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 28.06.2013r. w zw. z art. 4 par. 1 k.k.,

2. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w wysokości 20 złotych i wymierza mu opłatę w kwocie 300 złotych za drugą instancję.

Agata Adamczewska Dorota Maciejewska-Papież Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 marca 2015r. w sprawie o sygn. akt II K 512/13 Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej uznał oskarżonego R. B. (1) za winnego występku z art. 178a § 1 k.k., za co wymierzył oskarżonemu karę 1 roku i 2 miesiące pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 3 lata próby, karę 150 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych oraz orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 lat (k. 294 akt).

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony R. B. (2), zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w całości (k. 312-319 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja oskarżonego w przeważającej części okazała się niezasadna za wyjątkiem zgłoszonego jako ewentualny zarzut nadmiernej surowości orzeczonego wobec R. B. (1) środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Oceniając wysiłki Sądu Rejonowego skutkujące wydaniem zaskarżonego orzeczenia, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż Sąd I instancji w sposób właściwy, a w związku z tym wnikliwy i skrupulatny przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał zarówno sprawstwo jak i winę oskarżonego. Ocena materiału dowodowego dokonana została przez Sąd Rejonowy z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 i 7 k.p.k., jest oceną wszechstronną i bezstronną, nie narusza granic oceny swobodnej, jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. Tym samym poczynione przez Sąd Rejonowy na podstawie zgromadzonych i należycie ocenionych dowodów ustalenia faktyczne nie zawierają błędów. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób szczegółowy i przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu. Uzasadnienie to jako pełne, jasne i logiczne, odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się szczegółowo do zarzutów sformułowanych we wniesionym środku zaskarżenia stwierdzić należy, co następuje.

Dokumenty w postaci notatek policyjnych, kserokopii notatników służbowych itp. stanowić mogą dowody w sprawie karnej. Art. 174 k.p.k., którego naruszenie zarzucił skarżący Sądowi I instancji stanowi, iż niedopuszczalnym jest zastępowanie takimi dokumentami dowodów z wyjaśnień oskarżonych lub zeznań świadków. W niniejszej sprawie zakaz opisany w przywołanym przepisie w żadnym momencie nie został naruszony, co zresztą stwierdził sam oskarżony podając w uzasadnieniu apelacji, iż osoby sporządzające rzeczony dokumenty przesłuchane zostały w charakterze świadków. Podkreślenia wymaga, że nie ma jakichkolwiek przeszkód, a wręcz z punktu widzenia dążenia do prawidłowego odtworzenia stanu faktycznego jest to jak najbardziej wskazane, by dowody z zeznań lub wyjaśnień dodatkowo „wzmocnić” treścią dokumentów, co miało miejsce w niniejszej sprawie.

Nieprawidłowo, a w konsekwencji nieskutecznie postawiono w złożonej apelacji zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się już na temat sposobu formułowania w środkach odwoławczych zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k., stwierdzając między innymi, że: „Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych lub co do sposobu interpretacji prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz in dubio pro reo nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości, zgłaszane przez stronę, ale jedynie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.” (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 kwietnia 2008r., w sprawie V KK 24/08, LEX nr 395213). Do naruszenia reguły in dubio pro reo mogłoby zatem dojść jedynie wtedy, gdyby Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dostrzegł istnienie nie dających się usunąć wątpliwości, a mimo to nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Sytuacja taka w sprawie nie zaistniała. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, był w stanie ustalić stan faktyczny w

sposób stanowczy, bez konieczności tworzenia alternatywnych wersji inkryminowanego zdarzenia. Natomiast, należy wyraźnie stwierdzić, iż z takimi wątpliwościami, o jakich mowa w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nie można utożsamiać odmiennej oceny materiału dowodowego dokonanej w apelacji przez jej autora. W przedmiotowej sprawie Sąd I instancji ustalając przebieg wydarzeń, oparł się na dowodach, które wspierały przyjęty stan faktyczny z jednoczesnym przedstawieniem argumentacji przemawiającej za takim wyborem i wskazaniem, dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Zatem, w zaistniałej sytuacji nie mogło dojść do naruszenia dyrektywy zawartej w art. 5 § 2 k.p.k. Brak wydruku wyników badania trzeźwości urządzeniem elektronicznym (w tym wypadku był to Alko Sensor IV nr 075122) nie przekreśla wartości dowodowej dokumentu w postaci protokołu z przebiegu takiego badania. Dopiero wykazanie, że funkcjonariusz sporządzający protokół umieścił w nim nieprawidłowe dane, dyskwalifikowałoby ten dokument jako dowód stanu nietrzeźwości oskarżonego. Znamionym jest, że sam R. B. (1) nie kwestionuje zapisów rzeczzonego protokołu, a jedynie fakt braku przy nim stosownych wydruków. Sąd Okręgowy uznał więc, że stan nietrzeźwości oskarżonego w czasie zdarzenia został prawidłowo zbadany i udokumentowany. W niniejszej sprawie rozważania na temat wskazanego protokołu są zresztą na tyle nieistotne, że R. B. (1) poddany został po zatrzymaniu również badaniom krwi, które wykazały u niego stan nietrzeźwości wartości 2,84 promille. Zważywszy, że stosunek alkoholu w wydechu do alkoholu we krwi wynosi 2,100:1 (co oznacza, że 2,100 ml alkoholu w pęcherzykach powietrza zawiera taką samą ilość jak 1ml krwi), a u oskarżonego, po pobraniu krwi o godz. 22.40 stwierdzono 2,84 promille (tj. 1,35 mg/l), brak jest powodów, by kwestionować, że niemal godzinę wcześniej (o 21.55) stan jego nietrzeźwości wynosił 1,45 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, co zasadnie przyjął, zgodnie z protokołem znajdującym się na k. 3 akt, Sąd Rejonowy.

Zgodzić należy się ze skarżącym, iż, w myśl art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. wyrok powinien zawierać dokładne określenie przepisanego oskarżonemu czynu. Nie ma jednak racji R. B., iż analizowany wyrok nie czyni zadość tym wymogom. Dokładne określenie czynu przepisanego oskarżonemu może sprowadzać się bowiem do przytoczenia w części rozstrzygającej wyroku skazującego całego opisu czynu, można też powołać się na opis czynu znajdujący się w części wstępnej wyroku, co uczynił w rozważanej sprawie Sąd I instancji.

Stanowisko skarżącego wyrażone w punkcie 4 apelacji sprowadza się de facto do zarzutu niewłaściwej oceny dowodów przez Sąd Rejonowy, przejawiającej się w uznaniu za wiarygodne zeznań policjantów. Sąd orzekający, dokonując analizy materiału dowodowego słusznie, w ocenie Sądu odwoławczego, przyznał walor wiarygodności zeznaniom funkcjonariuszy Policji, a swoje stanowisko w tym względzie należycie i logicznie uzasadnił. Sąd odwoławczy w całości podziela ocenę zeznań tych świadków, uznając powielanie jej w tym miejscu za zbędne. Z naciskiem wskazać trzeba, że oskarżony, negując wiarygodność zeznań policjantów, zdaje się nie zauważać pozostałych dowodów przeprowadzonych przez Sąd I instancji. Wszechstronna ocena wszystkich dowodów i wynikających z nich okoliczności jest obowiązkiem nie tylko sądu orzekającego, ale dotyczy również wyciągania wniosków przez strony procesowe, które przedstawiając własne stanowisko nie mogą opierać się na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do innych wniosków. Skarżący zaś w sposób uznany dla siebie za korzystny, wybiórczy, formułuje zarzuty apelacyjne i je uzasadnia, przedstawia własny pogląd co do sposobu oceny materiału dowodowego nie uwzględniając przy tym całokształtu materiału dowodowego, a także zasad logiki i doświadczenia życiowego.

Odnosnie zarzutu nieprzesłuchania na rozprawie świadka M. T. (1) stwierdzić zauważyć należy, iż dowód z zeznań tego świadka przeprowadzony ostatecznie został. Zasadą winno być, przy zaniechaniu wezwania świadka, odczytanie jego zeznań na podstawie art. 392 § 1 k.p.k. Art. 394 § 2 k.p.k. zezwala na uznanie za ujawnione bez odczytywania m.in. protokoły podlegające odczytywaniu. Tym samym dopuszczalnym jest, na podstawie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k., ujawnienie zeznań świadka bez potrzeby odczytywania protokołu jego przesłuchania. W świetle tego Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie uznał wyjątkowo za dopuszczalne ujawnienie protokołu przesłuchania M. T. na rozprawie w dniu 9.03.2015r.(k. 292v) wśród innych ujawnianych dokumentów. Błędna podstawa prawna tej czynności (bez przywołania art. 392 § 1 k.p.k.) stanowiła uchybienie, które jednak nie miało wpływu na treść wyroku. Zważyć należy, że poprzestanie na ujawnieniu zeznań rzeczzonego świadka było jak najbardziej celowe w sytuacji, gdy z jego wypowiedzi w postępowaniu przygotowawczym wynikało, iż nie ma on wiedzy na temat przedmiotu niniejszej sprawy. Podkreślić trzeba, że ani oskarżony ani jego obrońca w toku całego długiego i żmudnego procesu nie wnosili

o bezpośrednie przesłuchanie M. T. (1), nie złożyli też wniosku o odczytanie rzeczonych zeznań (w trybie art. 394 § 2 k.p.k.) w sytuacji, gdy Sąd ujawniał dowód w postaci protokołu przesłuchania tego świadka.

Jak już wspomniano, postępowanie w sprawie było pełne i wnikliwe. Sąd Rejonowy należycie uzasadnił oddalenie wniosków dowodowych zgłaszanych przez oskarżonego i jego obrońcę, a z uzasadnienia wydanego wyroku wynika jednoznacznie i bezspornie, iż sprawa została wyjaśniona dogłębnie.

Zdaniem Sądu Okręgowego apelacja oskarżonego okazała się uzasadniona wyłącznie co do zarzutu rażącej surowości orzeczonego środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego rażąca niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wtedy, gdy suma zastosowanych kar i środków karnych orzeczonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu (obecne określenie ustawowe odnosi się do szkodliwości społecznej czynu sprawcy) oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego jej oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 lutego 1980 r., III KR 9/80, OSNPG 1980, z.11, poz. 139). Rażąca niewspółmierność kary może zajść tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną w I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. i art. 54 k.k. W tym miejscu stwierdzić trzeba, że Sąd I instancji w sposób należyty ustalił wymiar kary dla oskarżonego R. B. (1). Orzeczona kara jest karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego oraz rozmiarów społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu. Sąd Rejonowy kształtując jej wymiar w sposób należyty wziął pod uwagę poszczególne okoliczności obciążające oraz okoliczności łagodzące, co w efekcie doprowadziło do wymierzenia kary sprawiedliwej. Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności zbliżona do dolnej granicy ustawowego zagrożenia, spełnia wszelkie przesłanki stawiane karze sprawiedliwej, także przy uwzględnieniu faktu, że wykonanie jej zostało warunkowo zawieszona. Również kara grzywny orzeczona w wymiarze uwzględniającym dyrektywy z art. 33 § 3 k.k. słusznie uznana została przez Sąd Rejonowy za niezbędny element ukarania R. B. (1).

Zdaniem Sądu Okręgowego jednak środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczony na okres 6 lat razi swoją surowością. Zważywszy wszelkie okoliczności obciążające i łagodzące, które Sąd Rejonowy wziął pod uwagę przy wymiarze kary zasadniczej, uznać należało, że okoliczności niniejszej sprawy nie uzasadniają tak długiego okresu stosowania rzeczonego środka. Mając na uwadze właśnie te wszystkie okoliczności obciążające i łagodzące, należycie dostrzeżone i wymienione przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd odwoławczy obniżył wymiar orzeczonego wobec oskarżonego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do lat czterech.

W związku z tym, że na etapie orzekania obowiązuje kodeks karny ze zmianami, które weszły w życie w dniu 1.07.2015r., przy wyrokowaniu Sąd miał obowiązek ważyć, która ustawa, obecna, czy też obowiązująca w czasie popełnienia przypisanego oskarżonemu występku, zawiera przepisy względniejsze dla sprawcy (art. 4 § 1 k.k.). W związku z tym, że regulacje sprzed noweli wchodzącej w życie w dniu 1.07.2015r. są korzystniejsze dla R. B. (1), Sąd Okręgowy zaznaczył w swoim rozstrzygnięciu, iż podstawą rozstrzygnięć w punktach 1-5 zaskarżonego wyroku są przepisy kodeksu karnego w brzmieniu na dzień popełnienia przestępstwa.

Kosztami procesu za postępowanie odwoławcze, na które składa się ryczałt za doręczenia w wysokości 20 złotych obciążono oskarżonego na podstawie art. 636 § 1 k.p.k., a także wymierzono mu opłatę na podstawie art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983r. poz. 223 ze zm.).

Agata Adamczewska Dorota Maciejewska-Papież Justyna Andrzejczak